

2010-08-06

Raj pod gruszą



Po wyjątkowo długiej i uciążliwej zimie, wreszcie mamy lato w pełni, wielu z nas z utęsknieniem wyczekuje swojego urlopu... pod gruszą!

Pogoda w tym roku dopisuje nam wyjątkowo, nie dziwi więc, że zgodnie z badaniami serwisu eholiday.pl zasadnicza większość, bo aż 81% Polaków spędzi wakacje w kraju. Cały czas najpopularniejsze jest przy tym polskie morze, ale do czołówki, obok Bałtyku, dołączyły w tym roku także Mazury i Podlasie. Północny-wschód Polski przyciąga turystów wyjątkowymi walorami przyrodniczymi, a od niedawna, dzięki unijnym dotacjom, także wysoką jakością usług turystycznych i rozwiniętą infrastrukturą.

Zdecydowanie swojskość preferujemy także przy wyborze zakwaterowania na wakacjach. Polacy z roku na rok coraz bardziej doceniają zalety agroturystyki. Zwłaszcza, że noclegi w gospodarstwach agroturystycznych są niewiele droższe od kempingów, a oferują, podobną jak wakacje pod namiotem bliskość natury, zapewniając przy tym nieporównywalnie wyższy standard. Skąd jednak mieć pewność, że wybrane gospodarstwo to coś więcej niż zaadaptowany do przyjęcia gości dom w mniej lub bardziej ciekawej okolicy?

Odpowiedzią jest certyfikat Czysta Turystyka, który gwarantuje troskę jego posiadaczy o przyrodę i regionalne dziedzictwo – mówi Ewa Figórska z Fundacji Partnerstwo dla Środowiska, przyznającej eko-wyróżnienia obiektom turystycznym – Podpowiemy Wam, które gospodarstwa ugoszczą Was regionalnymi specjałami i zapewnią rozrywkę, jakiej nie znajdziecie nigdzie indziej!

Atrakcje oferowane przez właścicieli gospodarstw agroturystycznych uzależnione są głównie od lokalizacji, bazują bowiem na regionalnej tradycji i kulturze, ale to od inwencji samych gospodarzy zależy jak ciekawie w danym gospodarstwie można spędzić czas. Dobra agroturystyka umożliwi nie tylko zwykłe wycieczki do okolicznych rezerwatów, ale też utrzymane w niesamowitej konwencji wyprawy połączone z rozpoznawaniem roślin i tropieniem leśnych zwierząt. Gospodarze udzielą informacji o perełkach lokalnej architektury i odpowiedzą jak w zdrowy i ekologiczny, a przy tym ciekawy sposób dotrzeć do wartych obejrzenia miejsc.

Coraz większa popularność agroturystyki i turystyczny rozwój Mazur i Podlasia wydają się być w pewien sposób sprzężone. Na 45 wyróżnionych certyfikatem obiektów, 13 to gospodarstwa agroturystyczne z północno-wschodniej Polski, a łącznie z innymi obiektami turystycznymi Podlasie i Mazury wywalczyły sobie ponad połowę z przyznanych dotąd certyfikatów Czysta Turystyka. Dla świadomego turysty, te dane pozostawiają konkurencyjne regiony daleko w tyle, natomiast dla przeciętnego Kowalskiego mogą być cenną wskazówką przy wyborze idealnego miejsca na urlop – podsumowuje Ewa Figórska.



A czego konkretnie możemy się spodziewać po gospodarstwach rozsianych pomiędzy jeziorami Mazur i puszciami Podlasia? Na pewno rozrywek niebanalnych i nieszablonowych, takich jak jazda konna i to nie tylko w ramach zwykłej przejażdżki wierzchem lub bryczką. Do swojej niewielkiej stajni zapraszają nas Gospodarze wyróżnionej eko-certyfikatem Zagrody Kuwasy w Rajgrodzie, gdzie obok malowniczych wypraw najdłuższym w północnej Polsce Szlakiem Konnym, w ofercie są też nietypowe warsztaty dla kadr zarządzających, gdzie konie pomagają w szkoleniu z zakresu przywództwa, zarządzania zespołami, czy budowania relacji.

Poszukiwacze mistycznych doznań skuszą się na kurs szamaństwa, który oferuje Agroturystyka „Natura” w Krynkach. A mniej odporni udadzą się na warsztaty „Zarządzanie stresem”, organizowane przez białowieską „Wejmutkę”.

Łasuchów przyciąga możliwość posmakowania specjałów regionalnej kuchni. Naszym gościom oferujemy posiłki przygotowane na bazie produktów z ogródka – mówi Pani Barbara Jochymek, właścicielka Gospodarstwa agroturystycznego „Eko Bajka”. Zagroda Kuwasy kusi daniem ze świeżych ryb rzecznych i jeziornych i serami korycińskimi. Specjalnością tamtejszego szefa kuchni jest pstrąg w liściach chrzanu z leśnymi ziołami pieczony na ruszcie.

Gospodarstwa agroturystyczne przychylne są także dla podróżujących na rowerze. Bierzymy udział w programie „Gospodarstwo Przyjazne Rowerom” co oznacza, że goście mogą bezpiecznie zostawić rowery, wykonać drobny serwis. – zachęca Pan Tadeusz Grabowski, właściciel Gospodarstwa Agroturystycznego „Nad Stawem”. Na wakacje można ze sobą zabrać także konie – zaprasza Pani Barbara z „Eko bajki”, której gospodarstwo leży na szlaku konnym.

Dla przyjaciół i rodziny można zakupić oryginalne pamiątki: woreczki z lawendą czy ocet winny z ziołami, wytwarzane w Gajówce Głuszc. A najlepiej zabrać ich za rok ze sobą!